

ZNÓW O „AZOTACH”

W „Walce Młodych” z 24 października 1971 r. ukazał się interesujący reportaż z Puław pod znamienym tytułem: „**Co człowiek zniszczył, człowiek naprawić powinien**”. Jego tematem są niecodzienne kłopoty budowniczych kombinatu z niszczącym działaniem saletry amonowej, oraz próby zaradzenia złu za pomocą rozwiązań własnych, a także naukowców zagranicznych, mających doświadczenia w zakresie wytwarzania tego produktu. „...Fakt istnienia kombinatu azotowego w Puławach jest bezsporny i cokolwiek na ten temat chcemy powiedzieć to to, że na pewno w Polsce przed rokiem 2000 tak dużej fabryki azotowej budować nie będziemy, jak również trudno jest nie być zaskoczonym skutkami oddziaływania na otaczające nas środowisko” — stwierdza autor, po czym reasumuje niezaprzeczone korzyści płynące z powstania ogromnej, nowoczesnej fabryki produkującej 5,8 tys. ton masy towarowej na dobę, osiągającej niespotykaną wydajność na 1 zatrudnionego (do 1 mln złotych!), zwielokrotniającej plony zbóż w kraju i dającej cenne dewizy za około 30% produkcji eksportowej.

W zakończeniu artykułu zawarto, w oparciu o „rachunek sumienia” dyrekcji Kombinatu, takie oto pocieszające obrońców przyrody sformułowania:

